Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna
Vol. 11 1 (21)/2023
pp. 153–154

R E C E N Z J E

Anna Jankowska, *Co dziecko powinno słyszeć od dorosłych?*, 2021, nr 235, s. 14–17

W artykule *Co dziecko powinno słyszeć od dorosłych* Anna Jankowska — pedagog oraz autorka książek dla dzieci i rodziców — porusza temat odporności psychicznej dzieci. Podkreśla, że bez rozwiniętej odporności psychicznej dzieci zachowują się czasem w sposób, którego nie akceptują dorośli. Jak w takim razie wzmocnić w dziecku spokój i wiarę w to, że on wystarczy? Autorka odpowiada w przytoczonym artykule na to pytanie. Wystarczy w systematyczny sposób powtarzać pozytywne komunikaty, które osobom dorosłym często wydają się błahe czy nawet niepotrzebne, dla dziecka są niezwykle budujące. Poruszony problem jest szczególnie ważnym, gdy mamy na uwadze wyzwania współczesności. Wzrasta liczba dzieci z zaburzeniami psychicznymi, dlatego tak ważne jest wzmacnianie odporności psychicznej dzieci oraz poszerzanie naszej wiedzy na ten temat.

W dalszej części artykułu Jankowska przedstawia „przepis" na budowanie odporności psychicznej u dziecka. Uważa, że powinna zaistnieć sytuacja „pięć do dwóch", co oznacza pięć pozytywnych komunikatów przypadających na dwa komunikaty negatywne. Należy pamiętać, że w życiu nie ma sytuacji, w których dziecko jest tylko chwalone. Każdy rodzic czy nauczyciel nie powinien jednak zapominać o pozytywach. Są one ważne, ponieważ ludzki umysł ma skłonność do wychwytywania z otoczenia wszystkiego, co negatywne, a następnie kodowania owych informacji. Trochę inaczej wygląda sytuacja z komunikatami pozytywnymi. Wydaje się, że ludzki mózg je odrzuca. Stąd proporcja „pięć do dwóch" wydaje się zasadna. Oczywiście jest to tylko jeden ze składników w budowaniu odporności psychicznej dziecka. Daje on jednak wiele do myślenia — skłania dorosłych do zauważania również tych pozytywnych, niezwykłych cech, które posiada przecież każde dziecko. Te cechy należy pielęgnować i rozwijać.

Artykuł zawiera ważną przestrogę: nie wpadajmy w tzw. schemat miłości warunkowej. Dzieje się tak, gdy do komunikatu pozytywnego na końcu zdania dodajemy słowo „ale". Nie sprzyja to budowaniu odporności psychicznej u dziecka —- działa wręcz odwrotnie. Autorka przytacza przykład takiej sytuacji: „Lubię cię, ale nie przerywaj mi, kiedy czytam książkę na głos". Te komu-

nikaty nie powinny znaleźć się w jednej wypowiedzi. W artykule pojawia się również wiele przykładów poprawnych komunikatów, które wspierają rozwój dziecka. Moim zdaniem zarówno rodzic, jak i nauczyciel powinien kierować właściwe słowa do dziecka, gdyż słowa mogą je ranić, a dorośli niejednokrotnie nie mają o tym pojęcia. Mam wrażenie, że wielu nauczycieli oraz rodziców powtarza schemat kończenia swoich wypowiedzi słowem „ale": „Nieźle ci dzisiaj poszło, ale… mogło być lepiej". „Nauczyłeś(aś) się na dzisiejszy sprawdzian, ale… ostatnio poszło ci lepiej". „Dostałeś(aś) czwórkę, ale… czemu nie piątkę?" Wypowiedzi te wcale nie motywują dzieci, wręcz sprawiają, że odechciewa im się starań, bo przecież zawsze będzie jakieś „ale".

Niedocenianym komunikatem są słowa: „Dziękuję za pomoc"; „Możesz być z siebie dumny(a)" czy „Pamiętaj, że możesz liczyć na moją pomoc". Nie tylko dzieci, ale i dorośli potrzebują przecież od czasu do czasu usłyszeć, że ich starania zostały zauważone. Dlaczego więc tak trudno nam wypowiadać te słowa w kierunku do ważnych dla nas osób, zwłaszcza dzieci? Zdaniem Jankowskiej powodem może być lęk przed utratą autorytetu w oczach naszego wychowanka. Uważam jednak, że dziecko doceniane przez dorosłego ma dla niego większy szacunek niż to, które tego wsparcia nie otrzymuje. Dziecko doceniane przez wychowawcę nie boi się porażek, chętnie podejmuje kolejne wyzwania po nieudanej próbie i nie się poddaje.

Na zakończenie warto wspomnieć, że dzieci, które wychowujemy w roli rodzica czy nauczyciela, same kiedyś staną się dorosłe, i to, w jaki sposób zwracamy się do nich, przełoży się na ich sposób wyrażania komunikatów do własnych dzieci. Dlatego powinniśmy zastanowić się nad tym, czy to, w jaki sposób wypowiadamy słowa do dziecka, jest adekwatne do naszych intencji, i jaki wpływ będzie to mieć na jego stosunek do drugiego człowieka w przyszłości. Pod koniec lektury artykułu można dowiedzieć się również, jakich 25 ważnych zdań powinny dzieci słyszeć codziennie (lub często) z ust dorosłych. Musimy starać się komunikować w sposób jak najbardziej przemyślany oraz życzliwy, ponieważ słowa mają wielką moc.

Magdalena Frąc
ORCID 0009-0006-6829-3200
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie